



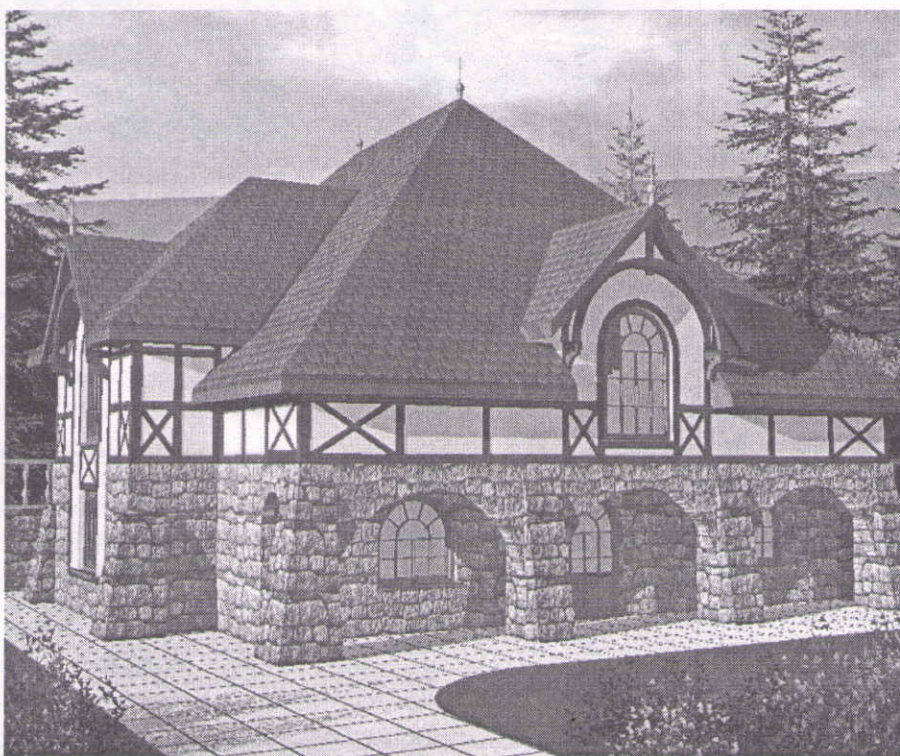
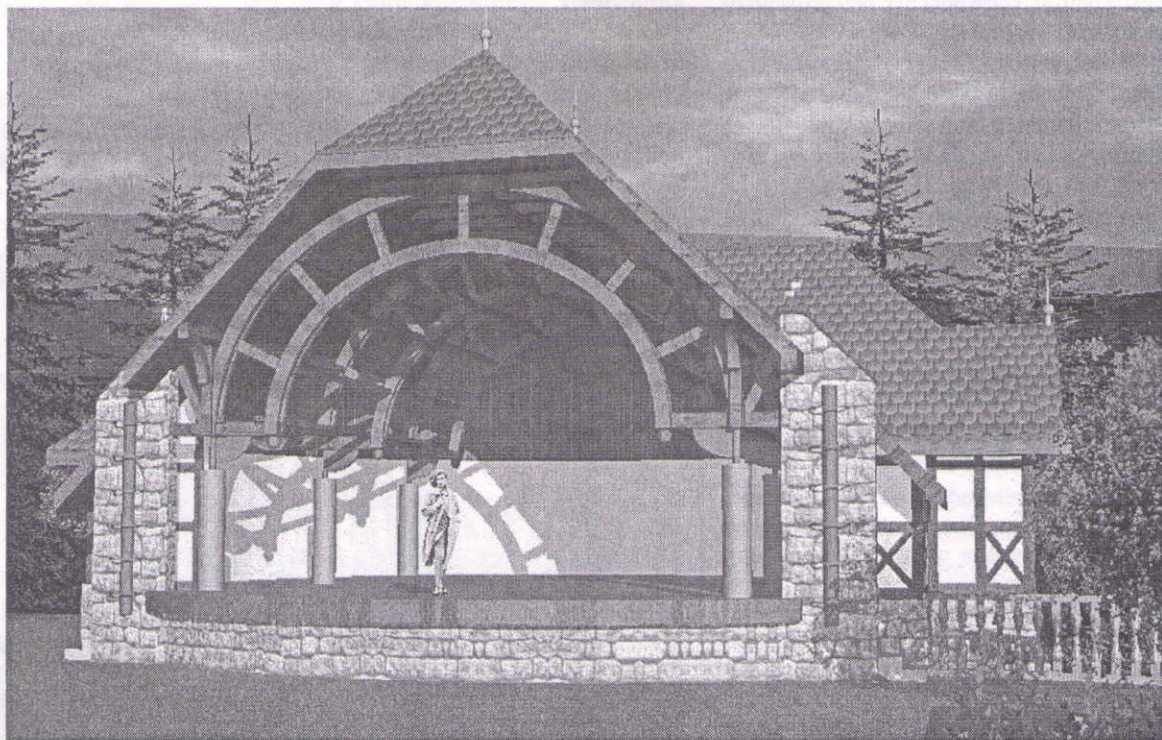
Gmina Świeradów – Czarniawa Zdrój

Nic o nas bez nas – czyli gazeta dla
każdego mieszkańca naszego miasta

Miesięcznik • Nr 6 (43) • Czerwiec 2002 • Cena 1 zł (w tym 7 % VAT)

NOTATNIK ŚWIERADOWSKI

Czy muszla znów zagra?



Muszlę koncertową, jaką widać na zdjęciu powyżej, pamiętają już tylko najstarsi świeradowianie. Jej zaplecza pokazanego na fotografii obok nie może nikt pamiętać, bo nigdy go nie było - zrodziło się ono w wyobraźni jeleniogórskich architektów, którzy najpierw dokładnie obejrzeli Dom Zdrojowy i jego otoczenie, przyjrzeni się także miejscowej architekturze i stworzyli wizję obiektu wielofunkcyjnego, który wzbogaci uzdrowiskowy pejzaż.

Więcej na str. 5.

Wspólnie, cicho, czysto

Tematem wiodącym sesji Rady Miejskiej odbytej 28 maja były szanse rozwoju Uzdrowiska Świeradów Zdrój i Czerniawy.

Już pierwsze głosy właścicieli hoteli prowadzących usługi lecznicze dla gości, zwłaszcza zagranicznych, brzmiały dość jednoznacznie: Uzdrowisko nie powinno zwalczać tego typu usług i przypisywać sobie na nie monopolu, gdyż w Świeradowie wszyscy potrzebują siebie nawzajem i powinni ze sobą współpracować, ponieważ mają ten sam cel. Jeśli już występują jakieś problemy, dotyczą one jakości usług, która powinna podlegać kontroli, i powinna być przeprowadzona kontrola tych usług.

Wiesław Buczyński (Park Hotel) stwierdził, że z faktu, iż wiele hoteli postawiło na wysoki standard tych usług, korzysta też Uzdrowisko, bo część gości hotelarze wysyłają tam na zabiegi. Gdy, dla przykładu, Park Hotel reklamuje się w największym biurze turystycznym na świecie (TUI), rozsławia tym samym także walory Uzdrowiska, reklamując zarazem oferowane przez nie zabiegi.

Leszek Dobrzyński (Magnolia) powiedział, że współpraca z Uzdrowiskiem układała się dobrze, jednak bodaj dwa lata temu spółka podwyższyła ceny swych usług o 100-150 proc. Podwyższenie cen przez Uzdrowisko było prawdopodobnie jedną z przyczyn, która spowodowała, że hotelarze zaczęli rozbudowywać własną bazę zabiegową, w przeciwnym razie zmalałyby przyjazdy turystów (co odbiłoby się także na spółce: np. z 50 osób przebywających w jego hotelu – 27 ma zabiegi w Uzdrowisku).

Do tego wątku odniosła się **Teresa Dragunowicz** z Uzdrowiska, która wyjaśniła, wzrost cen wynikał z faktu, że borowinę zaczęto sprowadzać z Kołobrzegu, a to trzykrotnie podniosło ceny. Hotelarze mogą również sprowadzać sobie borowinę do swoich hoteli, jednakże później mają duży problem z oczyszczalnią, bo borowina z hoteli spływająca do kanalizacji zatyka urządzenia odprowadzające.

Zdzisław Wysocki zaopiniowany uchwałą Rady na Lekarza Naczelnego Uzdrowiska uważa, że rozmowę powinno się

zacząć od tego, że tylko zgoda buduje. Zgoda jednakże nie wyklucza konkurencji. Na Zachodzie baza hotelowa jest prywatna, natomiast zabiegowa najczęściej bywa komunalna, bo z tego żyje miasto. Zdaniem Z. Wysockiego należy usiąść, porozmawiać, w żadnym razie nie wolno z krytyką wychodzić na zewnątrz, bo rozniesie się, że w Świeradowie występują konflikty.

Zdaniem burmistrza **Wojciecha Kudery** wszystkie wymienione przez przedmówców kwestie powinny być rozpatrywane i rozstrzygane w jakimś stowarzyszeniu. Najlepiej byłoby powołać Uzdrowską Organizację Turystyczną – zrzeszenie osób prawnych i fizycznych, prowadzących działalność gospodarczą, oraz samorządu. Konieczna jest również nowelizacja statutu uzdrowiska Świeradowa i Czerniawy, trzeba zrobić z tego dokument, który wszyscy wspólnie będą przestrzegać i egzekwować. Nowy statut to m.in.: walka z hałasem i ruchem samochodowym (w strefie A uzdrowskiej hałas powinien przekraczać 60 decybeli), problem niskiej emisji (należy doprowadzić do tego, że w mieście nie będzie dymu innego niż

→ s. 11

Co z gondolą?

Takie pytanie zadają wciąż mieszkańcy Świeradowa, szczególnie zainteresowani pracą na budowie. Inwestor po długotrwałych przebiegach urzędowych uzyskał dwa pierwsze pozwolenia: pierwsze na wykonanie sieci energetycznej i stacji pomp, drugie – na ujęcie wody na Kwisie, kolejną przepompownię i wodociąg.

10 czerwca po prawie miesięcznym oczekiwaniu ukazała się w dzienniku Urzędowym Województwa Dolnośląskiego uchwała naszej rady o zmianie w planie zagospodarowania przestrzennego miasta, umożliwiającej lokalizację dolnej stacji kolei gondolowej.

Uprawomocni się ona 24 czerwca i jeżeli w miarę szybko uzyskamy pozytywną opinię Ministerstwa Zdrowia, będzie można wydać decyzję o warunkach zabudowy dla tej części inwestycji.

Następnie, podobnie jak z pierwszymi pozwoleniami, wszystko będzie zależało od szybkości podejmowania decyzji w Starostwie Powiatowym w Lubaniu, które wyda ostateczną zgodę na budowę.

W związku z tymi opóźnieniami trwają intensywne narady z głównym wykonawcą, firmą Z. Marciniak SA, na temat zmiany harmonogramu prac.

Ostatnie wieści od prezesa spółki Kolej Gondolowa SA wskazują datę 29 czerwca jako dzień wmurowania kamienia węgielnego.

Ważne jest również, iż sprawnie przebiegają prace przy zmianie planu zagospodarowania gminy Mirsk, która po uchwaleniu pozwoli na lokalizację stacji górnej. W tym wypadku zgodę na budowę wyda Starosta Lwówecki.



Z początkiem maja br. zgodnie z decyzją Rady i Zarządu Miasta powstał kolejny plac zabaw dla dzieci, wyposażony w bezpieczny i profesjonalny sprzęt. Został usytuowany na terenie pomiędzy ul. 11 Listopada, Boczna i Dolną, gdzie wcześniej istniał plac zwyczajowo wykorzystywany przez dzieci. Nowe urządzenia cieszą się ogromną popularnością (zdjęcie wykonano w godzinach wieczornych, gdy pociechy oglądają dobranockę), nie tylko wśród dzieci, ale również rodziców. Wieść gminna niesie, że w pierwszych dniach prowadzona była lista oczekujących na huśtawkę. Był to z pewnością celowy wydatek, który należy powielić poprzez doposażanie tego i innych placów zabaw oraz tworzenie nowych.

Podczas odbytych 25 maja 2002 r. w Warszawie IV Mistrzostw Polski w Szybkim Czytaniu tytuł wicemistrzowski na 2002 rok zdobyła **Katarzyna Dominika Herba**, gimnazjalistka z Lubomierza, uczennica **Bogusława Chrzana**, prowadzącego oddział Szkoły Szybkiego Czytania TUBAJ w Świeradowie Zdroju.

Nabyte umiejętności szybkiego czytania i poznane techniki uczenia się przyczyniły się do jeszcze lepszych wyników w nauce.

Jako najmłodsza i najszybciej czytająca finalistka otrzymała od Marszałka Sejmu Marka Borowskiego specjalną nagrodę rzeczową. B. Chrzanowi gratulujemy tak zdolnej uczennicy!

Urząd Miejski

Do pracowników Urzędu Miasta w Świeradowie Zdroju można telefonować bezpośrednio.

I tak do Krystyny Kisiel (sekretariat burmistrza i jego zastępcy dzwonimy pod nr 7816489), do burmistrza bezpośrednio – 7816119, a do jego zastępcy – 7817680.

Joanna Szczekulska – 7816553, fax – 7816585, Bożena Czukiewska – 7816471. Sylwia Błaszczuk – 7817562. Izabela Masiowska – 7817601. Ryszard Szczygieł i Bogumiła Tasulis – 7817297,

7817558. Wiesława Junciewicz – 7817092. Anna Mazurek i Izabela Jurczak – 7817970. Eugeniusz Grabas – 7817071. Danuta Żytkiewicz i Halina Stettner – 7816929. Ryszard Nowak – 7816896. Tadeusz Baka – 7816841. Jadwiga Kołacz i Grażyna Wojciechowicz – 7816659. Magdalena Piotrowska i Anna Leśniak – 7816452, 7816324. Jolanta Bobak i Diana Timofiejewicz-Żak – 7817666.

Zakład Gospodarki Mieszkaniowej: sekretariat – 7816343, kierownik – 7816425. Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej – sekre-

tariat – 7816321, kierownik – 7816076. Przedszkole Miejskie – 7816339. SP nr 1: 7816373, 7816214. Gimnazjum – 7816668, 7816224. SP nr 2 – sekretariat – 7816379, świetlica środowiskowa – 7845712. Miejska Biblioteka Publiczna – 7816394. Klub AA – 7816114. Klub Seniora, Związek Emerytów, Związek Sybiraków – 7816209. Miejskie Biuro Informacji Turystycznej – 7816350, fax 7816100. Ochotnicza Straż Pożarna – dowódca jednostki w Świeradowie – 7816426, gminny komendant OSP, dowódca jednostki w Czerniawie – 7845573.

Kronika

Zgodnie z zapowiedzią wracamy do zamykającego poprzednią „Kronikę...” opisu wypadku drogowego, jaki zdarzył się 26 maja na ul. Mickiewicza. Policja zakwalifikowała to zdarzenie jako kolizję drogową, gdyż kierujący doznał jedynie lekkich obrażeń ciała i po opatrzeniu ran udał się do domu.

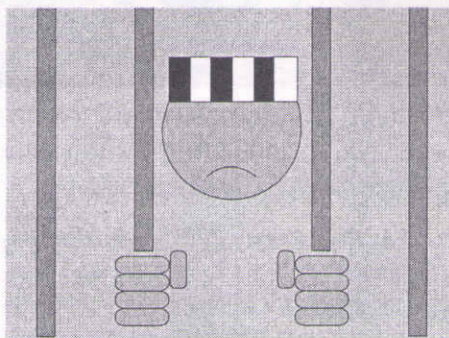
Sprawcą okazał się mieszkaniec Bolesławca, wobec którego prowadzone jest postępowanie o to, iż kierował pojazd w stanie nietrzeźwym (2,9 promile alkoholu we krwi), w dodatku nie mając prawa jazdy. Dodatkowo właścicielka pokiereszowanego auta zawiadomiła policję, że samochód został jej zabrany bez wiedzy i zgody w celu krótkotrwałego użytkowania. Ten wątek jest dodatkowo sprawdzany przez prowadzących dochodzenie.

17 maja po południu z należącego do Niemki, a stojącego na ul. Piastowskiej VW vento złodziej zabrał torbę podróżną z odzieżą. Właścicielka wyceniła straty na 500 euro.

18 maja w godzinach popołudniowych z ul. Parkowej ktoś zamierzał odjechać BMW, należącym do obywatela Niemiec. Na szczęście złodziej nie zdołał uruchomić silnika i tylko uszkodził stacyjkę.

Z 18 na 19 maja dokonano włamania do Szkoły Podstawowej nr 2 w Czerniawie, skąd sprawca skradł jedynie 2 kasety z pieniędzmi. Szkoła zubożała o 3750 zł. Trwają czynności wyjaśniające, a policja czeka na wyniki badań laboratoryjnych mogących naprowadzić na ślad złodzieja.

24 maja policja przyłapała na gorącym uczynku dwóch amatorów cudzej własności, gdy z ul. Parkowej zamierzali skraść mercedesa 190 należącego do mieszkańca Bolesławca. Sztosem zrobili już wyłom w drzwiach, gdy pojawili się mundurowi, na oczach których złodzieje usiłowali pozbyć się narzędzi. Obaj przyjechali na gościnne występy ze Zgorzelca, wobec obu prokurator zaordynował dozór policyjny. Na



poczet przyszłych roszczeń zarekwirowano wartego 25 tys. zł mercedesa należącego do jednego ze sprawców. Wobec drugiego toczy się postępowanie dotyczące kradzieży auta w Zielonej Górze.

25 maja podczas festynu w Czerniawie trzech krewkich uczestników zabawy dotkliwie pobiło mężczyznę. Musieli bić silnie, gdyż ofiara doznała średnich obrażeń (powyżej 7 dni zwolnienia lekarskiego), a powodem bijatyki były wzajemne animozje spotęgowane wypitym alkoholem.

Z 28 na 29 maja z pastwiska przy ul. Myśliwskiej złodziej – znawca lub też całkowity amator – wyprowadził konia rozpłodowego rasy ślązak wartego 9 tys. zł.

1 czerwca z jednego z mieszkań przy ul. Gołębiej skradziono biżuterię i gotówkę o łącznej wartości 3000 zł. Ze wstępnych ustaleń wynika, że kradzieży mogła dokonać ta sama osoba, która okradła lokatorkę z ul. Górskiej (pisaliśmy o tym przed miesiącem). Policja apeluje o czujność, a o podejrzanych osobach (mogą to być Cyganie) prosimy informować telefonicznie – 7816206, 997.

Miedzy 1 a 3 czerwcem dokonano włamania do nieczynnego Zameczku w Czerniawie, skąd skradziono 10 kołder, 2 poduszki, telefon i elektryczną syrenę alarmową. Straty Uzdrowiska wyceniono na 1350 zł.

4 czerwca w godzinach popołudniowych inny złodziej (a może ten sam od BMW?) usiłował sforsować zabezpieczenia zaparkowanego na ul. Konstytucji 3 Maja audi A4, należącego do obywatela Niemiec. Skończyło się podobnie – uszkodzeniem stacyjki.

policyjna

6 czerwca po południu nieznany sprawca wyrwał torebkę spacerującej po ul. Zdrojowej Niemce i tyle go widziano. Ofiara straciła paszport i 435 euro.

Złodziej, który w nocy z 7 na 8 czerwca zjawił się na parkingu przy hotelu LEO, miał jasno sprecyzowany cel: z należącego do Niemca audi 80 odkręcił wszystkie koła, a z bagażnika zabrał koło zapasowe i komplet kluczy. Gdyby udało mu się spieniężyć łup po cenie rynkowej, uzyskałby 5500 zł.

Z 11 na 12 czerwca z parkingu przy DW Odra skradziono VW transporter należący do firmy budującego w Świeradowie nową stację paliw. Firma jest stratna na 23 tys. zł.

W nocy z 12 na 13 czerwca na ul. Strumykowej rozbito toyotę corollę. Osoby jadące autem porzuciły je, a policja ustala, czy wóz był kradziony.

W nawiązaniu do informacji z majowej „Kroniki policyjnej” o incydencie z Czerniawy, gdzie doszło do podżegania małoletniego dziecka do uszkodzenia samochodu sąsiada, dodajemy, że Sąd Rejonowy w Lwówku po rozpatrzeniu sprawy na posiedzeniu 12 czerwca wydał w tej sprawie wyrok uniewinniający.

12 czerwca w świetlicy ZPD Świerad przy ul. Nadbrzeżnej dzielnicowy st. post. Dariusz Witecki spotkał się z mieszkańcami swego regionu. Przyszło ponad 20 osób, którzy podzielili się swymi opiniami na temat bezpieczeństwa. Do starych jak świat postulatów o budowie chodnika dorzucono nowe: ograniczenie prędkości na ulicy i patrole radarowe. W spotkaniu udział wzięli radni: Teresa Fierkowicz i Marian Malenta, obecny był także zastępca komendanta KP w Leśnej, Tadeusz Półtorak, który zapowiada podobne kontakty z mieszkańcami innych rejonów.

(aka)

Odnotaliśmy w poprzednim numerze „Notatnika...”, iż z inicjatywy Stowarzyszenia „Godne Społeczeństwo” Pan Wolfgang Janik z niemieckiej „Fundacji Pomocy na Wschód” przyjechał z transportem darów dla świeradowian. Jak Stowarzyszenie dary te podzieliło?

Anna Abramczyk: W transporcie znalazła się odzież używana, w bardzo dobrym stanie, oraz nowa (niektóre sztuki wręcz z metkami), sprzęt rehabilitacyjny, odzież robocza, także w świetnym stanie...

Komu się ona przyda?

AA: Przekazujemy ją przede wszystkim zakładom pracy, które chętnie biorą

całe komplety, nadające się do warsztatów, kuchni czy magazynów, w zamian odwiedzając się datkami na rzecz Stowarzyszenia.

Sylwia Błaszczuk: Dzięki uprzejmości burmistrza, który udostępnił piwnice Urzędu Miasta na magazyn, przez cztery dni wolontariusze segregowali odzież, która została następnie przekazana do dwóch punktów odbioru: przy czerniawskiej szkole i Miejskim Ośrodku Pomocy Społecznej. Cieszy fakt, że wiele z tych darów trafiło do osób, którym pomoc socjalna w postaci zasiłków czy też świadczenia w naturze, z różnych względów formalnych nie należy się, a przekazana odzież na pewno odciąży skromne budżety wielu rodzin.

AA: Przykre jest, że część obdarowanych sprzedała pobraną nieodpłatnie odzież, która miała trafić do naprawdę potrzebujących. Przy następnym, zapowiedzianym przez pana Janika jeszcze na ten rok transporcie, przyjmujemy nieco inne kryteria rozdania, po to, by zapobiegać podobnym negatywnym zjawiskom. Podczas rozdysponowywania darów okazało się, że najpotrzebniejsze są środki czystości, od tych elementarnych służących higienie osobistej począwszy.

SB: Dlatego nasunął nam się pomysł, by zorganizować większą dostawę środków czystości. Nawiązaliśmy, dzięki pomocy burmistrza, także będącym członkiem Stowarzyszenia, kontakt z jeleniogórskim TESCO, które już przygotowuje transport środków czyszczących z ich znakiem firmowym, wart 4 tys. zł. Połowę zakupuje „Godne Społeczeństwo” ze środków zebranych za przekazaną odzież roboczą, a połowę stanowi darowizna TESCO.

„Godne Społeczeństwo” rozdaje dary



Rozmowa z Anną Abramczyk – prezesem (z prawej), i Sylwią Błaszczuk, członkiem zarządu Stowarzyszenia „Godne Społeczeństwo” w Świeradowie.

AA: Przy okazji składamy podziękowanie panu Januszowi Kacikowi, który bezpłatnie przekazał kontener do załadowania odpadów pozostałych po segregacji darów. Dziękujemy pani Małgorzacie Barańskiej, szefowej ZGM-u, która bezpłatnie te dary przewiozła do punktów wydawania odzieży.

SB: Podziękowania kierujemy do wolontariuszy, którzy poświęcili wiele godzin przy sortowaniu darów, a także Arlecie Wolanin, która uwijała się w roli tłumacza podczas wizyty pana Janika. Jej pomoc okazała się bardzo przydatna przy odprawie i podczas wizyt, jakie pan Janik złożył dwom rodzinom, którym udzielana jest pomoc przez „Godne Społeczeństwo”.

Chciał je odwiedzić?

AA: Tak, pan Janik pragnął zapoznać się z działalnością Stowarzyszenia i z uznaniem wypowiedział się o podejmowanych przez nas działaniach na rzecz potrzebujących. Chciał również przyjrzeć się warunkom, w jakich żyją rodziny, do których trafia pomoc humanitarna.

SB: Warto dodać, że za dotychczasową działalność charytatywną na rzecz Polski prezydent Kwaśniewski w 1999 roku przyznał panu Janikowi Złoty Krzyż Zasługi, którego jednak obdarowany nigdy nie otrzymał. Nasz gość opowiedział nam o tym

nie kryjąc swego żalu. Stowarzyszenie natychmiast zwróciło się do Kancelarii Prezydenta i do Ministerstwa Spraw Zagranicznych, by wyjaśnić tę sprawę.

AA: Mamy nadzieję, że wszystko rozstrzygnie się po myśli pana Janika, któremu medal za podejmowane działania, naszym zdaniem, jak najbardziej się należy.

Jak Stowarzyszenie ocenia organizowany przez siebie „Majowy Festyn Rodzinny”?

SB: To nie my powinniśmy oceniać, ocena należy do uczestników wspomnianej zabawy. Osoby uczestniczące w festynie komentowały imprezę w niezwykle ciepłych słowach, bawiły się świetnie, a my zebraliśmy na statutowe cele ok. 1200 zł.

Dziękuję za rozmowę.



Co życie czyni znośniejszym

Stowarzyszenie „Godne Społeczeństwo” oferuje, za pośrednictwem Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w Świeradowie Zdroju, do nieodpłatnego wypożyczenia 6 łóżek rehabilitacyjnych wraz z szafkami i materacami, które dzięki regulowanemu położeniu materaca ułatwiają rehabilitację obłożnie chorych. Ponadto można skorzystać z 7 materaców rehabilitacyjnych, 6 wózków inwalidzkich (w tym jeden z napędem akumulatorowym), 8 balkoników dla niepełnosprawnych mających trudności z poruszaniem się.

Zainteresowani wypożyczeniem wymienionego sprzętu proszeni są o składanie podań wraz z orzeczeniem lekarskim w Miejskim Ośrodku Opieki Społecznej lub poprzez członków Stowarzyszenia.

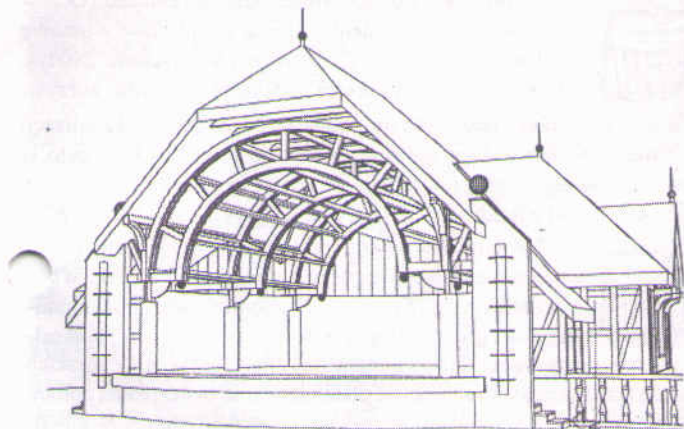


Oto jeden z wózków, który Stowarzyszenie użyczy potrzebującym.

Czy muszla znów zagra?

Już tylko najstarsi mieszkańcy miasta pamiętają muszlę koncertową początkującej górny taras Domu Zdrojowego. Była wykonana z modrzewia, miała wspaniałą akustykę, ale że przez powojenne dziesięciolecia nikt muszli nie konserwował, popadała w ruinę, aż w latach 70. podjęto decyzję o jej wyburzeniu – groziła bowiem zawaleniem. Większość dzisiejszych świeradowian żyje pozbawiona muszli, więc jej brak specjalnie nikomu nie doskwierał.

A jednak trudno dziś wyobrazić sobie porządne uzdrowisko bez muszli koncertowej, tak jak kurort nie istnieje bez deptaka, parku czy pijalni wód. Świeradów ma pijalnię (a nawet dwie, bo druga jest



w Czerniawie), a także park (choć ubogi w porównaniu z wieloma kurortami) oraz wiele pomysłów na wzbogacenie infrastruktury uzdrowskiej. Ponieważ nie trzyma tych planów w tajemnicy, słuchy o nich doszły do architektów z jeleniogórskiego Zespołu Projektowo-Wykonawczego PROBUD, a ci postanowili wykonać koncepcję architektoniczną muszli koncertowej.

Swoje założenia oparli częściowo o istniejący fundament po starej muszli, ale cały obiekt znacznie powiększyli, dodając mu mianowicie część przyziemną, w której mieściłaby się restauracja (kawiarnia? pub? bar rozrywkowy?). Wszystko świetnie wkomponowane w krajobraz, z wykorzystaniem naturalnego budulca (drewno, kamień), z uwzględnieniem detali miejscowej architektury.

Jeleniogórcy projektanci, mimo że pracę swą wykonali społecznie, kierowani przede wszystkim zawodową pasją poznawczą, zadali sobie wiele trudu, by porządnie zinwentaryzować otoczenie, w których głównym elementem jest Dom Zdrojowy. Ponieważ ikonografia poświęcona starej muszli jest wyjątkowo uboga i nie dało się na jej podstawie narysować np. sklepienia, architekci sportretowali rozwiązania z hali spacerowej – wydaje się, że z zaskakująco dobrym rezultatem, o czym świadczą symulacje komputerowe.

Rysunek to jednak ledwie etap wstępny przedsięwzięcia, dla którego pozyskać trzeba opinię publiczną i inwestorów. I chyba pomysł nie jest skazany na porażkę, jako że Ministerstwo Skarbu przygotowuje kolejną nowelizację procesu prywatyzacji uzdrowisk polskich – pieniądze z ich sprzedaży trafiałyby na centralne konto, z którego następnie finansowane byłyby inwestycje infrastrukturalne w kurortach. Priorytet istniałby właśnie dla takich zadań, jak muszle, deptaki, punkty widokowe, trasy spacerowe. Wedle projektantów inwestycja ma duże szanse realizacji, o ile znajdzie się chętny do prowadzenia lokalu gastronomicznego pod muszlą.

Tak czy inaczej największe szanse stoją przed tymi gminami uzdrowskimi, które do wniosków dołączają gotowe projekty. W tej sytuacji świeradowskie plany mają realne szanse powodzenia. W końcu chodzi o niewielką – jak na wielkość zadania – kwotę 600-700 tys. zł.

(aka)



Żeby ustawić tę niepozorną kontenerową stację paliw, PKN Orlen potrzebował pół roku na załatwienie wszystkich formalności. Aż strach pomyśleć, na jakie kłopoty natrafi inwestor gondoli...



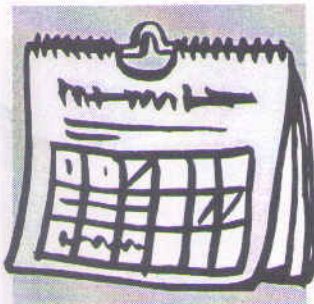
Firma budująca nową stację benzynową szybko zmieniła stary budynek w kupkę gruzu (fot. powyżej) i w jej miejscu zaczęła instalować systemy odwadniające i separatory odpadów ropopochodnych (fot. poniżej – zdjęcie z 17 czerwca br.)



MAREK BARTODZIEJ (fot. obok) poszukuje 6 sprzedawców do nowo budowanej stacji paliw PKN Orlen w Świeradowie. Praca w systemie zmianowym (stacja będzie czynna 24 godziny na dobę).

Od kandydatów oczekuje się wykształcenia średniego, niekaralności, panowie ponadto powinni mieć uregulowany stosunek do służby wojskowej.

Oferty można składać w kontenerowej stacji benzynowej przy ul. 11 Listopada.



Kartki z kalendarza samorządowego (od 23 maja do 11 czerwca 2002 r.) wrywa burmistrz Wojciech Kudera

mieckiej na organizację imprez kulturalnych, które promują nasze miasto, jak np. EUROORKIESTRY, oraz zwiększają liczbę przyjeżdżających turystów.



22 maja wziąłem udział w realizacji programu telewizyjnego o atrakcjach naszego miasta, jakim są rododendrony. W mediach jesteśmy postrzegani jako miasto „pięknych kwitnących rododendronów” i takie przekonanie należy ugruntowywać wśród wszystkich miłośników Świeradowa i krzewów rododendronowych. Program został wyemitowany tego samego dnia na antenie telewizji regionalnej, której, niestety, nie odbieramy w Świeradowie.



* Spotkałem się z przewodniczącym RM, K. Sarzyńskim z Zarządem Spółdzielni Mieszkaniowej GRYF. Rozmowy dotyczyły zagadnienia tzw. podzielników ciepła oraz komunalnych kotłowni gazowych przy ul. Korczaka i Górskiej. W sprawie podzielników ciepła ustalono, iż poboru dopłat i zwrotu nadpłat z tytułu dostawy ciepła do mieszkań spółdzielców dokona Zarząd Spółdzielni zgodnie z informacją, która została zawarta na drukach rozliczeniowych. W wypadku kotłowni komunalnych Zarząd Spółdzielni przekazał mi uchwałę Rady Nadzorczej wyrażającej zgodę na przejęcie kotłowni komunalnych od miasta. Obecnie w tej sprawie będą się musieli wypowiedzieć radni, oczywiście po konsultacji z mieszkańcami. Zachęcam spółdzielców do przekazywania nam opinii w tej sprawie.



* Wraz z Andrzejem Szymalskim, prezesem stowarzyszenia SUDETORIA, przeanalizowaliśmy sytuację w świeradowskim życiu kulturalnym. Prezes Szymalski zwrócił uwagę na konieczność stworzenia stałych elementów programu kulturalnego Świeradowa, jak np. comiesięczny koncert pieśni izerokarkonoskich w wykonaniu miejscowych artystów, co zapobiegnie opuszczeniu przez nich naszego miasta. A. Szymalskiemu szczególnie zależy na utrzymaniu naturalnych związków z naszym miastem przez śpiewaczkę Josefę Galvan d' Andres, mieszkankę „Czarodziejki”.



W dniach 23 i 24 maja wziąłem udział w Kongresie Uzdrowisk Polskich w Krynicy Górskiej. Relację z kongresu można przeczytać na sąsiednich stronach. Najważniejszym przesłaniem tego spotkania była widoczna konsolidacja wszystkich podmiotów i organizacji działających w zakresie lecznictwa i turystyki zdrowotnej, zmierzająca do stworzenia jednego ogólnopolskiego Związku Uzdrowisk Polskich. Przez pryzmat tego wydarzenia widać wyraźnie, jak zmieniała się sytuacja na bardzo podzielonym do tej pory rynku uzdrowiskowym.



25 maja wraz z waleczną świeradowską reprezentacją olimpijską odnieśliśmy historyczny sukces wygrywając w Igrzyskach Samorządowych Związku Gmin Kwisa w Radostawie (gmina Lubań). Dzięki tej wygranej nasze miasto znalazło się na czołówkach wszystkich regionalnych gazet i rozgłośni radiowych.



28 maja sesja odbyła się Rady Miejskiej poświęcona szansom i zagrożeniom dla lecznictwa uzdrowiskowego w Świeradowie i Czarniawie. W dyskusji przewijały się różne wątki, o czym świadczy załączona relacja. Jednak należy zwrócić uwagę na dwa nurty: tzw. leczniczy, dotychczas obowiązujący, oraz nurt turystyki zdrowotnej, postrzegający uzdrowiska jako gałąź prze-

mysłu turystycznego. Zobaczymy już wkrótce, który z nich wygra w starciu z bezzwzględną ekonomią.



3 czerwca przed notariuszem Ryszardem Danelem przedstawiciele Zarządu Miasta podpisali umowę notarialną sprzedaży działki o pow. ponad 4000 m² położonej przy ul. Sienkiewicza, na której już w przyszłym roku amerykański inwestor polskiego pochodzenia, W. Drozdowski, rozpocznie budowę kliniki rehabilitacyjnej na wzór obiektu, którym obecnie zarządza w Tekasie.



4 czerwca w siedzibie Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska w Jeleniej Górze podpisaliśmy umowę o udzieleniu dotacji, czyli darowizny w wysokości 290 tys. zł, i pożyczki w wysokości 290 tys. zł (na bardzo korzystnych zasadach), przeznaczonych na trwającą właśnie budowę kanalizacji sanitarnej i odbudowę ulic w centrum naszego uzdrowiska. Oznacza to, iż dostaliśmy na tegoroczną inwestycję w postaci bezzwrotnej darowizny blisko 400 tys. zł z funduszu PHARE oraz 290 tys. zł z WFOŚiGW.



* W Urzędzie Miasta spotkałem się z członkami komitetu organizacyjnego imprezy Auto Skoda Grand Prix MT, która odbyła się 15 czerwca. Wielomiesięczny trud organizatorów i grona wolontariuszy okazał się w pełni opłacalny, jak mogliśmy się przekonać obserwując zmagania kolarzy górskich. Jeszcze raz składamy im serdeczne podziękowania za bezpłatną pomoc.



* Spotkałem się z przedstawicielami jeleniogórskiej firmy architektonicznej PROBUD, która przedstawiła mi prezentowaną w niniejszym numerze koncepcję odbudowy muszli koncertowej na górnym tarasie Domu Zdrojowego.



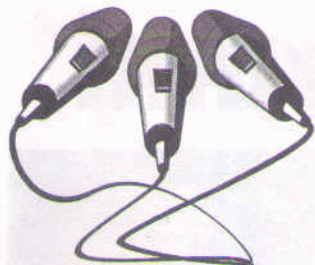
7 czerwca we wsi Zapusta w gminie Olszyna odbyło się zgromadzenie związku Gmin Kwisa poświęcone zatwierdzeniu zmian w budżecie związku oraz podsumowaniu Igrzysk Samorządowych. Zaprezentowano nam również ofertę francuskiej firmy SECULA w zakresie kompleksowych rozwiązań gospodarki odpadami stałymi. Jednym z ciekawszych elementów tego systemu są tzw. miejsca dobrowolnej zwózki odpadów; każdy dobrowolnie i bez opłat może dostarczyć tam np. stary tapczan, telewizor, ściętą trawę czy też zużyty akumulator lub baterie. U nas też takie miejsca funkcjonują, ale bez żadnej kontroli, i nazywamy je dzikimi wysypiskami śmieci.



11 czerwca wziąłem udział w Powiatowej Radzie trudnienia, która obradowała nad ostatecznym zatwierdzeniem limitów finansowych na aktywne formy zwalczania bezrobocia prowadzone przez PUP. Zadecydowaliśmy, iż pomimo zmniejszenia przez Krajowy Fundusz Pracy środków na ten cel o ponad 250 tys. zł. będą kontynuowane szkolenia w zakresie ochrony mienia i osób oraz tzw. szkolenia indywidualne pod potrzeby pracodawcy. Programem prac interwencyjnych zostanie objętych ok. 50 osób, natomiast robotami publicznymi 26 bezrobotnych. Dla tegorocznych absolwentów wspólnie z Urzędem Marszałkowskim PUP podjął próbę zorganizowania blisko 143 stażów, a 6 osób może się ubiegać o tzw. stypendia naukowe. Planuje się również udzielenie kilku pożyczek na stworzenie sobie samemu miejsca pracy.

Należy zaznaczyć, że na koniec maja spadła znacznie liczba bezrobotnych w naszym mieście - z 530 do 507 osób (w porównaniu z grudniem minionego roku). Spowodowane jest to sezonowym zatrudnieniem w kraju i za granicą. Bez pracy pozostaje jednak nadal naszych 208 kobiet i 299 mężczyzn, czyli co dziesiąty świeradowianin.

Powiatowym Rzecznikiem Praw Konsumentów w Lubaniu jest Renata Majszczyk, która urzęduje codziennie w starostwie powiatowym przy ul. Mickiewicza 2 w godz. 7³⁰-15³⁰ – tel. 6464315.



Nasza sonda

Czy w Radzie Miejskiej hotelarze powinni mieć swą reprezentację, a jeśli tak – to jak liczną?



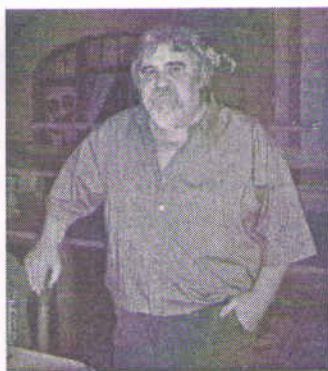
Henryk Szuszkiewicz, jedyny przedstawiciel branży hotelarskiej w obecnej kadencji (członek zarządu), prowadzi z żoną ośrodek wypoczynkowy ALMA:

Rzecz jest względna, bo potrzeba posiadania silnej reprezentacji w radzie wydaje się być bezdyskusyjna. Żeby jednak było nas więcej, sami hotelarze musieliby najpierw chcieć powalczyć o mandat, tymczasem nie są tym specjalnie zainteresowani, bo każdy zasklepił się w swojej sko-

rupie i nie przejawiają woli walki o własne interesy. W poprzedniej kadencji reprezentował nas tylko szef Fortuny, cztery lata temu startowałem ja i nikt więcej. Skoro zatem hotelarze nie chcą być radnymi, to trudno, ale i zarazem trochę szkoda, bo zasługują na silne lobby: tworzą miejsca pracy, płacą podatki i wciąż mówią, że chcieliby mieć wpływ na sposób ich wydawania. Nieobecni nie mają racji, dlatego uważam, że branżę powinno reprezentować przynajmniej czterech radnych. Ja sam czułem się przedstawicielem całej grupy, ale hotelarze nie do końca wykorzystywali tę szansę. Dobrze, że choć między nami układa się współpraca polegająca na przekazywaniu sobie gości tam, gdzie są wolne miejsca – jak nie w jednym, to w innym hotelu. Robimy wszystko, by gość ze Świeradowa nie uciekał.

Michał Leonowicz, właściciel hoteli LEO i MIROTKA:

Wszyscy rozumiemy, że Świeradów żyje z hotelarzy, którzy wiedzą, jak radzić sobie z bolączkami i jak rozwijać miasto, by jeszcze bardziej otwierało się na przyjezdnych. W Karpaczu i Szklarskiej zaniedbano interesy hotelarzy i dziś można tam za niewielkie w sumie pieniądze kupić sobie kilka hoteli, bo biznes zrobił się niepewny. By u nas do tego nie doszło, hotelarze powinni być bliżej władzy, ale w żadnym razie nie jako opozycja, raczej jako przyjacielsko nastawiony pomost między rządzącymi a resztą branży – wszystko dla rozwoju. Dzięki tej bliskości władza miałaby okazję lepiej poznać nasze problemy, a w rezultacie korzystałoby i goście, i pozostali przedsiębiorcy działający w turystyce. Gdyby było nas więcej, może nie dochodziłoby do takich żenujących zdarzeń, jakich byłem ostatnio świadkiem: auto wpada w dziurę na ul. Zdrojowej i chłapie od stóp do głów gościa, który ani chybi z chęci ponownego odwiedzenia Świeradowa jest wyleczony. Tak nie może być, te dziury na Zdrojowej przynoszą

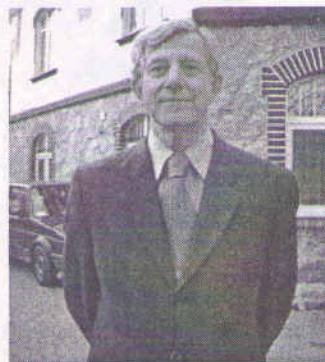


nam wstyd i wystawiają jak najgorsze świadectwo odpowiedzialnym za to służbom.

Nie określałbym liczby naszych przedstawicieli w radzie. Nie o ilość chodzi, ale o jakość. Wystarczyłoby i dwóch, byle rozsądnych, którzy mieliby kontakt z całą branżą.

Wiesław Buczyński, właściciel PARK HOTELU:

Trudno mówić o tym, że hotelarze powinni zasiadać w radzie, bo to ludzie wybierają, ale na pewno byłoby z tego wiele pożytku. Wszak całe uzdrowisko żyje tak, jak się powodzi hotelarzom. Jeśli my zapełnimy obiekty gośćmi, to i pozostali będą mieli dochód: sklepikarze, właściciele barów, lodziarni, cukierni, kawiarni. Limitu bym raczej nie ustalał, bo to byłoby sztuczne, niemniej liczba naszych radnych powinna odzwierciedlać nasze potrzeby, czyli – jak sądzę – dwóch, trzech. Byliby łącznikami, których zadaniem jest wspierać w równym stopniu rozwój naszej grupy i rozwój miasta. Nie wyobrażam sobie, że mogliby stać w opozycji do władzy – to byłby największy błąd, bo nie wyszliby wtedy poza własne partykularyzmy, gdy trzeba myśleć o integrowaniu wspólnych celów. Sam nie będę kandydował, zostawiam to młodszemu, którym – podkreślam – należałoby dać szansę zasiadania w radzie przez dwie kadencje. Bo w pierwszej będzie płacił frycowe, a w następnej zacznie w pełni wypowiadać opinie całej branży.



Za trudne er-zet?

Niestety, nie został przyznany tytuł „Mistrza Ortografii 2002” w żadnej kategorii wiekowej. W IV Konkursie ogółem uczestniczyło 61 osób. Byli to uczniowie ze szkół z Mirska, Gryfowa, Czerniawy, Ubocza i Świeradowa. Szkoda, że tak mało czytelników dorosłych ma odwagę uczestniczyć w konkursie ortograficznym.

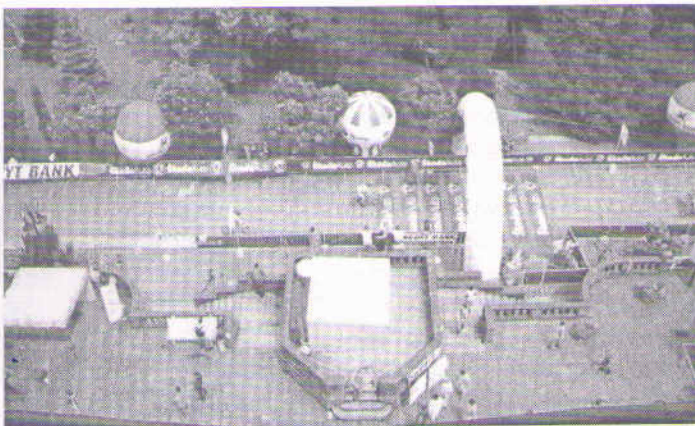
Przypominamy, że w roku ubiegłym Mistrzem Ortografii w grupie klas 4-6 zostali Michałina Jankowska z Gryfowa i Kamil Bodzoń ze Świeradowa, a tytułu nie przyznano w grupie dzieci starszych i dorosłych. W 2000 r. tytuł otrzymali Kasia Kreis i Kamil Bodzoń, ich dyktando było bezbłędne, a w I edycji zwycięzcami byli Kasia Kreis i Ula Rutkowska.

Justyna Tyczkowska z SP nr 1 w Gryfowie Śl. była uczennicą, która w tym roku popełniła najmniej błędów i której jury, składające się z nauczycieli języka polskiego – Iwony Wojsy Korzeniowskiej oraz Krystyny Fencyszyn, przyznało II miejsce. Wyróżnienie natomiast otrzymali: Łukasz Paluch i Sylwester Sobiesiak – obaj z SP nr 2 w Świeradowie Zdroju, Kamil Bodzoń – SP nr 1 w Świeradowie Zdroju. W grupie starszej Tomasz Ziemiak – Gimnazjum w Świeradowie Zdroju i Marta Mackiewicz – Gimnazjum w Mirsku. Ponadto wyróżniono dwie czytelniczki dorosłe – dyplomami za odwagę.

Razem uczestnicy popełnili 825 błędów (w ubiegłym roku 505).

Organizatorzy, czyli Miejska i Szkolna Biblioteka w Świeradowie Zdroju, mają nadzieję, że V edycja Ogólnomiejskiego Konkursu Ortograficznego okaże się bardziej bezbłędna niż obecna, a hasło naczelnego Konkursu – „Przeciwko błędom” – będzie odzwierciedleniem wiadomości, wrażliwości na nasz język ojczysty i poprawnego pisania po polsku.

Barbara Rutkowska, Krystyna Piotrowska



Współczesnym imprezom sportowym towarzyszą te same elementy scenografii: balony, nadmuchiwane bramki, banery, namioty (widok z wieży Domu Zdrojowego).



Tuż po starcie świeże siły pchają zawodnika do przodu (u góry zawodnik z nr. 308 wjeżdża na trasę), ale po kilku kilometrach, gdy siłę wessał leśny grunt, popychać można już tylko rower (u dołu zawodnik nr 308 na drodze między Czeszką a Markotem).



Rowerami



Idolem w nieskazitelnie białej koszulce i w otoczeniu pięknych hostess bywa się na chwilę przed startem (fot. u góry), bo już po kilkunastu minutach trzeba się zmagać z własną słabizną i stłumioną (fot. u dołu).



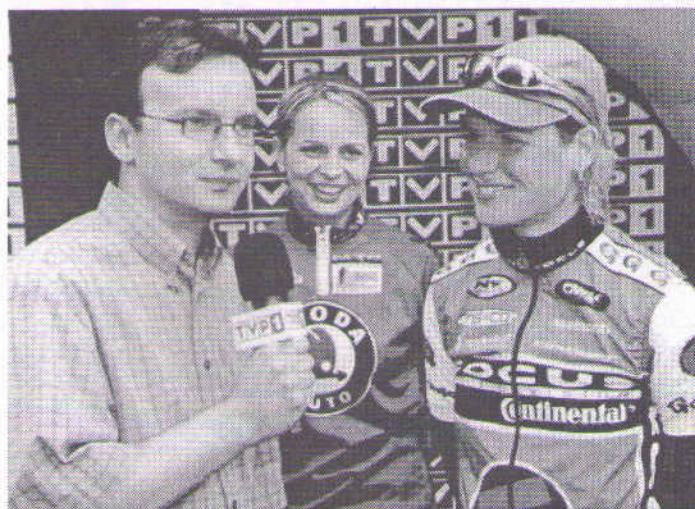
Sława mistrza ciągle żywa, nic zatem dziwnego, że świeradowianki, współtworzące komitet organizacyjny zawodów, zapragnęły sfotografować się z Ryszardem Szurkowskim. U boku mistrza stoją (od lewej): Monika Hajny, Paula Masiowska, Dorota Marek-Miakienko.

po górach

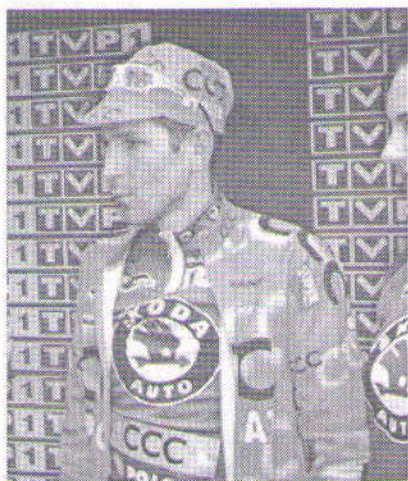


Solą kolarstwa górskiego są przede wszystkim karkołomne zjazdy.

ŠKODA AUTO GRAND PRIX MTB ŚWIERADÓW ZDRÓJ - 15 CZERWCA 2002



W Świeradowie zjawiała się zawodniczka ze światowych list: Niemka Regina Marunde (udziela wywiadu TVP) dwukrotnie była w pierwszej dziesiątce Pucharu Świata (u nas druga).



Marek Galiński jak przystało na lidera, po wyścigu skupiony, ale pewny jego – škoda już była jego.

Organizatorzy wyścigu składają gorące podziękowania sponsorom: TESCO Jelenia Góra; Uzdrowisku Świeradów-Czerniawa; Natura Tour Sp. z o.o. – Rezydencji Marzenie; Rozlewni Wody Mineralnej „Czerniawianka”; Firmie Usługowej CARLOS w Świeradowie; Hotelowi Górskiemu „Malachit” – Interferie Sp. z o.o.; Hucie Szkła Kryształowego JULIA w Szklarskiej Porębie, Urzędowi Miasta w Świeradowie.

Podziękowania za pomoc w przygotowaniu i przeprowadzeniu zawodów kierujemy do:

1. Młodzieży z Gimnazjum nr 1, która obstawiała trasę
2. Strażaków OSP, którzy budowali dekoracje i zabezpieczali trasę.
3. Piotrowi Bielewiczowi i pracownikom jego firmy za pomoc w budowie i demontażu scenografii.

4. Mariuszowi Stachurskiemu i pracownikom jego firmy, którzy przygotowywali i zabezpieczali trasę wyścigu.

5. Zbigniewowi Szereniukowi i ratownikom za wyznaczenie trasy i jej zabezpieczenie.

6. Pracownikom Urzędu Miasta za pomoc w organizacji całego przedsięwzięcia.



Eneas Popiół jako niestowarzyszony wystartował z profesjonalnymi juniorami i wśród 48 kolarzy zajął 28 miejsce. Gdyby Eneas znalazł klub i sponsora, byłby nadzieją kolarstwa górskiego, któremu fachowcy wróżą dużą karierę.



Gdy spiker wzywał właścicieli dwu kół, które jakiś klub zostawił podczas poprzednich zawodów MTB w Czarnkowie, błędny rykerz kolarstwa górskiego przemierzał górskie rowerowe szlaki, by – niczym książę z bajki o Kopciuszku – dopasować kółka do czyjejs ramy. Niestety, wszyscy zawodnicy jakieś koła już mieli. Na następnej stronie szersza relacja z zawodów. ➔ s. 10

Rowerami po górach

Škoda Auto Grand Prix MTB – za tą wielopiętrową nazwą kryje się cykl 5 zawodów w kolarstwie górskim, a z ostatniego wyścigu zwycięzca w klasyfikacji generalnej odjeżdża nową Škodą (dotyczy tylko elity męskiej, bo reszta – juniorzy, juniorki, młodzicy, panie – jeżdżą za mniejsze nagrody).

15 maja impreza zawitała do Świeradowa. Na tarasach i uliczkach wokół Domu Zdrojowego wyrosło miasteczko namiotów, wszędzie pojawiły się charakterystyczne elementy wszystkich imprez sportowych: balony, banery, nadmuchiwane bramki. Trasę w mieście wytyczały barierki, a w terenie taśma z logiem głównego sponsora.

Zmagania ponad 250 zawodników, wśród których dominowali kolarze z dwu najbardziej liczących się w kraju „stajni”: CCC Polsat Piecho- wice i Lotto PZU SA Warszawa, obserwował prezes Polskiego Związku Kolarskiego – Wojciech Walkiewicz (na zdjęciu widoczny na drugim planie, za Ryszardem Szurkowskim), który, jak stwierdził spiker, musi wnet podjąć decyzje kadrowe o obsadzie naszej drużyny narodowej na zbliżające się mistrzostwa Europy i świata. Miejmy nadzieję, że miał w czym wybierać. Natomiast R. Szurkowski, co sam przyznał, na kolarstwie górskim zupełnie się nie zna, niemniej obecność najbardziej utytułowanego polskiego kolarza na zawodach, gdzie jeździ się na rowerach (jakichkolwiek), wydaje się być całkowicie zrozumiała.

Grand Prix MTB to prestiżowe zawody, rozgrywane w maju i czerwcu, otwierające sezon wielkich imprez, jak mistrzostwa kraju, Europy czy świata. W odróżnieniu od wyścigów wieloetapowych, w których drużyna jedzie „na mistrza”, w kolarstwie górskim tłumnie jest tylko na starcie, bo już kilkaset metrów dalej, na pierwszym ostrym podejściu każdy zмага się ze stromizną i własną słabizną w samotności.

Organizatorzy wybierają trasy nieprzesadnie trudne, chodzi bowiem o to, by kolarz jednak pokonywał wzniesienia nie schodząc z siodełka (to ma kolarstwo górskie odróżniać od przełajowego, gdzie zawodnicy biorą rower na plecy i forsują przeszkody terenowe).

W Świeradowie pętlę wytyczał Zbigniew Szereniuk. Kierował się przy tym dwoma kryteriami: trasa musi być trudna dla zawodnika i atrakcyjna dla widza. Najbardziej widowiskowe są karkołomne zjazdy. W poprzednim wyścigu w Czarnkowie zjazd poprowadzono po niemiecką skocznię narciarską, która ostro przetrzebiła zawodników. Upadek miał nawet lider klasyfikacji, Marek Galiński, który w Świeradowie wygrał i umocnił się na pozycji lidera. Mało kto wierzy, by 22 czerwca w Szczawnie ktoś mógłby mu škodę odebrać.

Pętla miała niespełna 7 km (trasa dla młodziczek liczyła tylko 4 km). Młodzicy pokonywali ją dwukrotnie, juniorki starsze – trzy, juniorzy i panie – cztery, a seniorzy sześć razy mijali linię startu/mety. Młodzik przejechał trasę z szybkością niespełna 11 km na godz., szybkość seniorki dochodziła do 16 km/godz. W Świeradowskiej edycji MTB między pierwszą a ostatnią na mecie młodziczką (16 startujących) różnica wynosiła 7 minut, a wśród kobiet (8 sklasyfikowanych) – aż 29 minut.

Impreza, bardzo zresztą widowiskowa, jakoś nie cieszyła się większym zainteresowaniem mieszkańców i przyjezdnych. Głos spikera niósł się przez cały dzień po mieście, mimo to nie budził ciekawości, bo liczba widzów była stale minimalna, a w lesie wręcz żadna. Tro-

chę szkoda, bo w czasie wyścigu seniorów połał deszcz i wyścig nabrał niezwykle widowiskowego charakteru.

Jacek Sałaputa, dziennikarz Muzycznego Radia w Jeleniej Górze, wielki miłośnik kolarstwa górskiego, uważa, że niebawem polscy zawodnicy zaczną odgrywać znaczącą rolę w świecie. U nas sport ten ma stosunkowo niedługi rodowód, ale jego zdaniem Anna Szafraniec, mistrzyni świata junierek sprzed 3 lat (wygrała w Świeradowie, wygra i MTB, bo nikt jej nie jest w stanie zagrozić), czy Maja Włoszczowska – aktualna wicemistrzyni w tej kategorii, zabłysną wnet jako seniorki. W Świeradowie przedzieliła je Niemka Regina Marunde, zawodniczka z czołówki światowej (dwa razy w pierwszej dziesiątce zawodów o Puchar Świata). Na razie ton w tej dyscyplinie nadają zawodnicy Szwajcarii, USA, Belgii.

Z juniorami pojechał niestowarzyszony Świeradowianin – Eneas Popiół, z seniorami – Dawid Koprowski. Junior w stawce 48 kolarzy zajął 28 miejsce, tracąc do zwycięzcy niespełna 20 minut. Senior został zdublowany w czwartej rundzie i zgodnie z regulaminem został wycofany z trasy. Mimo to jego udział uznać trzeba za udany, bo jako całkowity amator przez dłuższą część dystansu stawał czoła profesjonalnym zawodowcom. Tak uważa Z. Szereniuk, opiekun naszych zawodników, który zapowiedział wyjazd z E. Popiołem do Szczawnia (udział D. Koprowskiego w ostatnim wyścigu Grand Prix zależeć ma od jego stanu ducha).

Objazdowy wyścig szybko zwinął żagle i najpewniej po paru dniach nikt o imprezie tej nie będzie pamiętać. Trudno też przypuszczać, że z dnia dzień wzrosną szeregi aktywistów, którzy ruszą w na rowerach góry, by obudzić w sobie kolarskiego zwierza. Niemniej wszystkich tych, którzy lubią sobie wsiąść na rower górski i popedałować z dala od ulicznego zgiełku, ucieszy informacja, że trasa MTB zostanie na stałe oznaczona, by swe siły mogli na niej zmierzyć całkowici amatorzy. Będzie to trasa oznakowana znakiem firmowym Lang Team – organizatora cyklu Grand Prix.

Trudno przecenić znaczenie MTB dla promocji Świeradowa, który musi szukać swego produktu turystycznego i ma szansę zaistnieć jako ośrodek kolarstwa górskiego. Warunki do jego uprawiania mamy wprost wymarzone. Przede wszystkim nie istnieje przeszkoda w postaci parku narodowego, który, co widać po Karkonoszach, nie toleruje żadnego sportu. W Górach Izerskich można jeździć po ok. 200 km dróg i drózek. Trzeba tylko popracować nad ich oznakowaniami – na głazach, asfalcie, kamieniach, drzewach itp.

W Polsce sprzedaje się blisko 1 mln rowerów górskich rocznie, co znaczy, że co rok przybywa ogromna rzesza cyklistów szukających miejsc dla wypróbowania swego sprzętu. I my te miejsca mamy.

Wiadomo, że jeden profesjonalny wyścig nie uczyni ze Świeradowa ośrodka dla wyczynowców, ale też i nie o to chodzi. Dzięki MTB Świeradów znów zaistniał medialnie. W niedzielę 25-minutową relację nadano w I programie TVP w najlepszym poobiednim czasie. Tę samą audycję powtórzyła TV Polonia i regionalna Trójka. Transmisje z wyścigu poszły w radiu publicznym i lokalnym, a efekt promocyjny wzmocnił „Przegląd Sportowy”, który już przed imprezą opisał walory Świeradowskiej trasy.

Chodzi właśnie o to, że zimą mamy się kojarzyć z rekreacyjnym narciarstwem, a od wiosny do jesieni – z turystycznym kolarstwem. A jeśli odkryją nas znawcy kolarstwa górskiego? Oto ze Stogu Izerskiego spłynęła informacja, że grupa niemieckich kolarzy górskich zarezerwowała na tydzień pokoje w schronisku i będzie przez czas pedałować po izerskich wierzchołkach.

Gwoli uzupełnienia – MTB w Świeradowie wyścigi rozgrywano w ośmiu kategoriach wiekowych, co oznacza, że na podium stanęło w sumie 24 kolarzy. Każdy z nich otrzymał regulaminowe nagrody od organizatorów i sponsorów, natomiast burmistrz W. Kudera wręczył im pamiątkowe kryształowe medale z wygrawerowaną żabką na rowerze i nazwą miasta.



Wspólnie, cicho, czysto

→ ze s. 2

tylko para wodna, która wydziela się przy spalaniu gazu), zanieczyszczenie wód, kontrola jakości usług zdrowotnych, leczniczych, prowadzona zgodnie z ustawą z 1966 roku przez Lekarza Naczelnego Uzdrowiska, reorganizacja ruchu drogowego (wyłączenie określonych stref dla ruchu pieszego i wyznaczenie ulic dla autokarów i samochodów dojeżdżających do hoteli i pensjonatów).

Jan Harbul stwierdził, że Świeradów jest specyficznym uzdrowiskiem, na terenie którego łączą się wody radocenne, mineralne, borowina, lasy, góry i klimat. Radny dodał, że przebywał w miejscowości turystycznej niemieckiej, która żyje z uzdrowiska, i tam uzdrowisko, przedsiębiorcy i gmina wspólnie dbają o swe interesy. Tak powinno być w naszej gminie. Dlatego inicjatywa powołania oddziału Polskiej Organizacji Turystycznej zasługuje na szerokie poparcie.

Radni w głosowaniu zobowiązali Zarząd Miasta do opracowania (do sierpnia) nowelizacji statutu gminy uzdrowskiej oraz do podjęcia działań zmierzających do powołania do życia Uzdrowskiej Organizacji Turystycznej (na sesję wrześniową).

(aka)

Z wątku leczniczego na turystyczny

W dniach 23-25 maja w Krynicy odbył się kolejny Kongres Uzdrowisk Polskich, któremu towarzyszyła wystawa przemysłu uzdrowskiego, na której pokazali się m.in. producenci wód mineralnych, sprzętu służącego lecznictwu uzdrowskiemu, także biura podróży.

Kongres odbywa się co roku w kolejnym polskim uzdrowisku, a organizatorami tegorocznego były: Stowarzyszenie Gmin Uzdrowskich, Unia Uzdrowisk Polskich (zrzesza prezesów spółek) oraz Izba Gospodarcza UZDROWISKA POLSKA.

Świeradów reprezentowaliśmy wraz z Mariuszem Kiedrzyńskim z Uzdrowiska.

Swe wystąpienia mieli: Jerzy Hausner – minister pracy i spraw socjalnych, Małgorzata Ostrowska – wiceminister skarbu (właściciela kurortów), a także wiceminister gospodarki, wiceprezes Polskiej Organizacji Turystycznej i dyrektor Polskiej Organizacji Rozwoju Turystyki. Już z zestawienia prelegentów widać, że kongres miał profil wyraźnie turystyczny, a najmniej chodziło o sprawy zdrowotne, o czym świadczy nieobecność kogokolwiek z kas chorych.

Z powszechnego na sali obrad lamentu zrodził się wniosek, by Ministerstwo Zdrowia zmusiło kasy chorych do przeznaczania

2 proc. ich budżetu na cele lecznictwa uzdrowskiego, bo wiadomo, że profilaktyka kosztuje najmniej.

Jednakże z tonu wypowiedzi ministerialnych urzędników wynika, że bardziej by woleliby, aby uzdrowiska przestały być częścią segmentu leczniczego, a zaczęły być traktowane jako część rynku turystycznego.

Wiadomo, że minister Łapiński szykuje listę kurortów, które będą wyłączone z prywatyzacji – jako uzdrowiska narodowe (na wniosek resortu bądź zainteresowanych uzdrowisk).

Co do prywatyzacji – nadal niewiele wiadomo. Po sprzedanym już Nałęczowie przyszła kolej na sprzedaż Połczyna; toczą się rozmowy, ich finalizacja ma nastąpić do końca czerwca. W stosunku do Świeradowa zaproszenie do składania ofert zostało wycofane i na razie nie ma żadnej decyzji o dalszym sposobie prywatyzacji.

Wiadomo już, że gminy nie dostaną pieniędzy ze sprzedaży uzdrowisk. Kwoty te zasilą bowiem centralny fundusz, który będzie wspomagać zadania związane z rozwojem infrastruktury uzdrowskiej w kraju, tylko pod dobrze przygotowane wnioski. To oznacza, że będzie lepsza kontrola nad sposobem wykorzystania tych pieniędzy (ale

i groźba upolitycznienia funduszu). Ponadto jeśli prywatyzacja będzie trwać latami, to fundusz będzie przez długi czas na bieżąco zasilany niemałymi kwotami – z samego Nałęczowa jest to ok. 30 mln zł.

Z drugiej jednak strony w sytuacji, gdy rząd wziął się właśnie za likwidację funduszy, powołanie nowego stoi chyba pod znakiem zapytania.

Wojciech Kudera



Niepubliczny Zakład Opieki Zdrowotnej „Uzdrowisko Świeradów Zdrój” – ul. Zdrowia 2 – świadczy usługi w zakresie Podstawowej Opieki Zdrowotnej oraz Poradni

Specjalistycznych.

PRZYCHODNIA POZ czynna codziennie w godz. 7⁰⁰-18³⁰. W soboty od 9⁰⁰ do 14⁰⁰. W niedziele i święta w godz. 9⁰⁰-11⁰⁰.

Tel. 7816442

Przychodnia NZOZ ZDRÓJ, ul. Korczaka 7D, czynna od godz. 7³⁰ do 18³⁰. W soboty i niedziele od godz. 9⁰⁰ do 12⁰⁰. Lekarz przyjmuje w godz. 9⁰⁰-11⁰⁰.



Tel. 7816420

Zakład Ubezpieczeń Społecznych informuje, że od 1 czerwca 2002 roku do 31 maja 2003 roku zasiłek rodzinny na małżonka oraz pierwsze i drugie dziecko wynosi miesięcznie

42,50 zł, na trzecie dziecko – 52,60 zł, na każde kolejne dziecko – 65,70 zł.

Granice dochodu uprawniającego do otrzymania zasiłku rodzinnego ustalono na 548 zł, a dla osób samotnie wychowujących dzieci lub wychowują dzieci uprawnione do zasiłku pielęgnacyjnego – na 612 zł. Taka sama kwota jest granicą dochodu uprawniającego do świadczeń z funduszu alimentacyjnego, z którego można otrzymać maksymalnie 618,60 zł.

Zasiłek wychowawczy wynosi 318,10 zł, a dla osoby samotnie wychowującej dziecko i osoby wychowującej trzecie i każde następne dziecko – 505,80 zł. Dochód osób uprawnionych do otrzymania tego zasiłku nie może przekroczyć 548 zł.

Zasiłek pogrzebowy wynosi 4311,08 zł.

ZESPÓŁ SZKÓŁ OGÓLNOKSZTAŁCĄCYCH I ZAWODOWYCH

W LUBOMIERZU – ul. Chopina 9, tel. 7833634

ogłasza nabór do dwupółletniego zaocznego

POLICEALNEGO STUDIUM PRACY SOCJALNEJ

na podbudowie szkoły średniej, kształcącego pracowników socjalnych.

Wymagane dokumenty: podanie, świadectwo ukończenia szkoły średniej, zaświadczenie lekarza medycyny pracy o dobrym stanie zdrowia i przydatności do zawodu, 2 fotografie.

Kryterium przyjęcia: pozytywny wynik rozmowy kwalifikacyjnej.

Termin składania dokumentów – 10 sierpnia br.

Zespół Szkół ogłasza także nabór do 3-letniego wieczorowego LO (na podbudowie ZSZ). Trzeba złożyć podanie, świadectwo ukończenia szkoły zawodowej, zaświadczenie lekarskie o stanie zdrowia oraz 2 fotografie. O przyjęciu decyduje kolejność złożenia dokumentów.

Szkoła dysponuje internatem ze stołówką, salą gimnastyczną, siłownią oraz pracownią komputerową z dostępem do Internetu.

Dokumenty należy składać do 30 sierpnia br.

CZY DO BANKOMATU MOŻNA WŁOŻYĆ KOPERTĘ Z GOTÓWKĄ?

Tak. Pod warunkiem, że jest to bankomat PKO Banku Polskiego SA w Świeradowie Zdroju. Okazuje się, że wciąż wiele osób czuje nieuzasadnione opory przed korzystaniem z kart bankowych. Nawet ci, którzy już mają karty, nie chcą, a może nie umieją z nich korzystać.

A przecież karta VISA Electron PKO BP SA to nie tylko zakupy w sklepach i zakładach usługowych oraz wypłata gotówki w 18 bankomatach w najbliższej okolicy Jeleniej Góry. To również bezpłatna, jeszcze wciąż mało znana FUNKCJA DEPOZYTOWA. Wystarczy podejść do oznakowanego bankomatu (jest ich tylko dziewięć w okolicy), wprowadzić czterocyfrowy PIN, a następnie korzystając z funkcji DEPOZYT pobrać specjalną kopertę. Potem – w domu lub gdzieś na osobności – trzeba wypełnić kopertę zgodnie z instrukcją, najlepiej korzystając z odpowiedniej ulotki lub porady pracownika banku. Teraz można już włożyć do koperty maksymalnie 40 banknotów oraz ewentualnie inne dokumenty, np. polecenie przelewu, przelew na ZUS, zmiana wysokości zlecenia stałego itd. Kopertę zakleja się i wkłada do bezpiecznej skrytki w bankomacie. W następnym dniu roboczym operacje będą księgowane. Wygodne. Szczególnie wtedy, gdy następnego dnia musimy gdzieś wyjechać i nie chcemy tracić czasu na załatwieniu formalności w banku.

POZOSTAŁE INFORMACJE

Od 10 czerwca nastąpiło obniżenie stóp oprocentowania kredytów dla klientów PKO BP SA. Jednocześnie zmniejszone zostały stawki obowiązujące na kontach osobistych i lokatach złotych. Na szczęście klienci PKO Banku Polskiego od dawna wybierają bardziej opłacalne formy oszczędzania, np. oszczędnościowe książeczki mieszkaniowe (gdzie można oszczędzać nie tylko na mieszkanie) czy PKO/Credit Suisse (tu klienci zarobili w ostatnim roku ponad 18 proc., w tym roku planowane zyski wynoszą 10-11 proc.).

Tylko do 27 września będzie można skorzystać z najnowszego kredytu sezonowego „LATO Z PKO BP SA”. Bank udziela go maksymalnie na 12 miesięcy. Kwota kredytu wynosi od 800 do 10.000 zł. Dla klientów posiadających SUPERKONTO powyżej 6 miesięcy przewidziana jest obniżona prowizja. Oprocentowanie wynosi tylko 11,3 proc. w skali roku.

Do wyciągów klientów PKO BP SA prowadzących działalność gospodarczą nie będą już dołączane dokumenty źródłowe dotyczące danej operacji finansowej. Podstawą księgowania operacji zgodnie z przepisami jest opisany – zgodnie z dyspozycją klienta – wyciąg bankowy.

Szczegóły w placówkach PKO BP SA lub w Internecie: www.pkobp.pl.

(ts) (r.zag.)



PKO BANK POLSKI



PKO BANK POLSKI



PKO BANK POLSKI

TECHNIKA GRZEWCZA I SANITARNA PROJEKTOWANIE-WYKONAWSTWO-NADZÓR

HEMAX S.C. H. Wasilewski & M. Mulik

59-630 Mirsk, Aleja Wojska Polskiego 49

WYKONAWSTWO:

- ❑ KOTŁOWNIE GAZOWE I OLEJOWE
- ❑ INSTALACJE C.O. I OGRZEWANIE PODŁOGOWE
- ❑ INSTALACJE GAZOWE
- ❑ INSTALACJE WODNO-KANALIZACYJNE
- ❑ INSTALACJE WENTYLACJI I KLIMATYZACJI
- ❑ KOLEKTORY SŁONECZNE, POMPY CIEPŁA

PROJEKTOWANIE:

- PRZYŁĄCZA WOD.-KAN.
- ZEWNĘTRZNE SIECI WODNO-KANALIZACYJNE
- WEWNĘTRZNE INSTAL. SANIT. (WODA, KAN. C.O., GAZ)
- KOTŁOWNIE OLEJOWO-GAZOWE
- INSTALACJE WENTYLACJI I KLIMATYZACJI

SERWIS GWARANCYJNY I POGWARANCYJNY

VISSMANN; BUDERUS; SAUNIER DUVAL; DE DIETRICH; VAILANT; BRÖTJE

- ❑ KOTŁY GAZOWE WISZĄCE I STOJĄCE
- ❑ KOTŁY OLEJOWE
- ❑ NAGRZEWNICE POWIETRZA
- ❑ NASTAWY I REGULACJA PALNIKÓW OLEJOWO-GAZOWYCH

TEL. (075) 783 46 88; 647 00 81 FAX (075) 783 46 88
TEL. KOM. 0600/911903; 0600/911897

ZARZĄD MIASTA ŚWIERADOWA ZDROJU ogłasza przetargi ustne nieograniczone:

1. Na sprzedaż nieruchomości niezabudowanej położonej w Świeradowie-Czerniawie przy ul. Sudeckiej prowadzącej w kierunku przejścia granicznego, z przeznaczeniem na cele usług turystycznych, oznaczonej geodezyjnie jako działka nr 18/3 arkusz mapy 8 obręb I, o powierzchni 2012 m². Cena wywoławcza sprzedaży – 71.780 zł. Wadium – 14.000 zł.

Kształt działki regularny, teren lekko pochyły, porośnięty trawą i samosiejkami. W części południowej działki rośnie modrzew. Uzbrojenie: sieć energetyczna, telefoniczna, gazowa, wodociągowa i kanalizacyjna, dojazd drogą asfaltową.

Przetarg odbędzie się dnia 16 lipca 2002 r. o godz. 11.00 w siedzibie Urzędu Miasta (pok. nr 8).

2. Na oddanie w użytkowanie wieczyste na okres 99 lat niezabudowanej nieruchomości gruntowej położonej w Świeradowie u zbiegu ulic Polnej i Zakopiańskiej, z przeznaczeniem na cele zabudowy mieszkaniowej z dopuszczeniem usług nieucieżliwych, oznaczonej geodezyjnie jako działka nr 4 arkusz mapy 1 obręb IV o powierzchni 4017 m². Cena wywoławcza zbycia nieruchomości 194.000 – zł. Wadium – 20.000 zł. Pierwsza opłata roczna stanowi 25 proc. ceny uzyskanej w przetargu, następne opłaty roczne wynoszą 1 proc. ceny uzyskanej w przetargu.

Nieruchomość w kształcie trójkąta, porośnięta trawą i licznymi młodymi samosiejkami. Uzbrojenie: linia energetyczna i telefoniczna, sieć wodociągowa i kanalizacyjna, dojazd dwustronny z drogi gruntowej. Obciążenia: przez działkę przebiega kolektor sanitarny o przekroju 150 mm i sieć wodociągowa. W środkowej części działki znajduje się studnia.

Przetarg odbędzie się 16 lipca br. o godz. 13.00 w UM (pok. nr 8).

3. Na sprzedaż nieruchomości położonej przy ul. Piastowskiej (obr. IV am. 9 działka nr 35/2) o powierzchni 3480 m². Cena wywoławcza – 132.820 zł. Wadium – 20.000 zł.

Nieruchomość gruntowa niezabudowana, położona na terenie byłych ogródków działkowych, przeznaczona na cele usług pensjonatowych. Teren płaski. Dojazd od ulicy Piastowskiej. Uzbrojenie: linia energetyczna, telefoniczna, sieć wodociągowa, kanalizacyjna i gazowa. Obciążenia: przez teren działki przebiega napowietrzna linia energetyczna oraz kolektor sanitarny o przekroju 500 mm.

Przetarg odbędzie się 16 lipca 2002 r. o godz. 14.00.

4. Na sprzedaż nieruchomości położonej przy ul. kard. S. Wyszyńskiego (obr. IV am. 9 działka nr 35/3) o powierzchni 4171 m². Cena wywoławcza – 178.290 zł. Wadium – 30.000 zł.

Nieruchomość gruntowa niezabudowana, położona na terenie byłych ogródków działkowych, przeznaczona na cele usług pensjonatowych. Teren płaski. Dojazd od ulicy kard. S. Wyszyńskiego. Uzbrojenie: linia energetyczna, telefoniczna, sieć wodociągowa, kanalizacyjna i gazowa. Obciążenia: przez teren działki przebiega napowietrzna linia energetyczna oraz kolektor sanitarny o przekroju 1000 mm.

Przetarg odbędzie się 16 lipca 2002 r. o godz. 15.00.

Wadium należy wpłacać przelewem na konto Urzędu Miasta nr 82 1090 1997 0000 0005 2802 3165 w Banku Zachodnim – WBK I/O Świeradów Zdrój lub gotówką w kasie w/w Banku najpóźniej na pół godziny przed rozpoczęciem przetargu.

Wadium zalicza się na poczet ceny nabycia nieruchomości. W przypadku uchylenia się zwycięzcy przetargu od zawarcia umowy notarialnej wadium nie podlega zwrotowi.

Szczegółowe informacje można uzyskać:

- * w Referacie Geodezji, Gospodarki Gruntami i Budownictwa UM (pok. nr 8),
- * telefonicznie – nr 7817297, 7817558,
- * w Internecie – www.swieradowzdroj.pl
- * pocztą elektroniczną – um@swieradowzdroj.pl

Zarząd Miasta Świeradowa Zdroju informuje, że od 25 czerwca do 16 lipca 2002 r. zostanie podany do publicznej wiadomości, poprzez wywieszenie na tablicy ogłoszeń w siedzibie Zarządu Miasta przy ul. Piłsudskiego 15, wykaz nieruchomości przeznaczonych do zbycia:

w drodze bezprzetargowej na rzecz najemców:

* lokal mieszkalny nr 5 w budynku przy ul. Piastowskiej 2 wraz z udziałową częścią działki nr 54/1 am 9 obr. IV o pow. 1070 m²,

* lokal mieszkalny nr 6 w budynku przy ul. Piastowskiej 2 wraz z udziałową częścią działki nr 54/1 am 9 obr. IV o pow. 1070 m²,

oraz w drodze przetargu ograniczonego:

* lokal nr 4 o pow. 15,50 m² w budynku przy ul. 11 Listopada 32 wraz z udziałową częścią działki nr 15 am 3 obr. V o pow. m².

Ponadto na tablicy ogłoszeń w siedzibie UM zostanie wywieszony od 25 czerwca do 6 sierpnia 2002 wykaz nieruchomości oznaczonych geodezyjnie jako działki:

1. nr 3/1 am. 4 obręb V o powierzchni 906 m², nr 67/5 am. 4 obręb V o powierzchni 108 m², nr 69/3 am. 4 obręb V o powierzchni 554 m² – położonych przy ulicy Brzozowej, przeznaczonych po połączeniu w jedną działkę o powierzchni 1568 m² do zbycia w trybie przetargowym.

2. nr 59/1 arkusz mapy 3 obręb IV o powierzchni 247 m², nr 60/3 arkusz mapy 3 obręb IV o powierzchni 227 m², nr 60/4 arkusz mapy 3 obręb IV o powierzchni 1.475 m² – położonych przy ulicy Nad Basenem, o łącznej powierzchni 1949 m², przeznaczonych do zbycia w trybie przetargowym na rzecz jednego nabywcy.

Osoby fizyczne i prawne, którym przysługuje udokumentowane prawo pierwszeństwa w nabyciu ww. nieruchomości i działek, powinny złożyć wniosek o ich nabycie w terminie 6 tygodni, licząc od dnia wywieszenia wykazu.



Członkowie Stowarzyszenia Pomocy Społecznej GODNE SPOŁECZEŃSTWO pełnią dyżury w każdą środę w godz. 16⁰⁰-17⁰⁰ w Miejskiej Bibliotece Publicznej w Świeradowie i Szkole Podstawowej nr 2 w Czerniawie.

W czasie dyżurów Stowarzyszenie udziela pomocy w sprawach urzędowych, a w szczególności:

- * pomoc w wypełnianiu wniosków, sporządzaniu pism itp.,
- * informowanie o zakresie spraw załatwianych przez różne urzędy, instytucje itp.

Kodak EXPRESS

FOTO PLUS



Rower na wakacje

24 06 2002

Godzina 12⁰⁰

Hala Spacerowa
Domu Zdrojowego

Szczegóły

FOTO plus Świeradów Zdrój ul. Konstytucji 3 Maja 1

W narożniku trzech kultur

Nasze Gimnazjum w Świeradowie oraz szkoła „Mittelschule” w Seifhennersdorf od roku utrzymują partnerskie kontakty. W maju po raz pierwszy współpraca ta zaowocowała projektem, mającym na celu poznanie kultury i tradycji naszych zachodnich sąsiadów. Do przedsięwzięcia dołączyła również czeńska młodzież z Rumburka.

14 maja nadszedł dla nas długo oczekiwany dzień. Dwudziestoosobowa grupa wraz z opiekunami: Arletą Wolanin i Iwoną Korzeniowską-Wojśą, z uśmiechami na twarzach, wyruszyła do oddalonego 67 km od Świeradowa Zdroju niemieckiego miasteczka.

Po przybyciu na miejsce przez blisko pół godziny nie mogliśmy wyjść z podziwu nad luksusem Windmühle – obiektu, w którym mieliśmy mieszkać przez cztery dni. W dwu- i trzyosobowych pokojach były nowoczesne łazienki, komfortowe łóżka, a nawet... telefony! Gdy ochłonęliśmy, dyrektor szkoły, W. Matitschka oraz pani Freiberg omówili sprawy organizacyjne. Niestety, prócz przyjemności, czekały nas też obowiązki.

Najpierw jednak mogliśmy rozegrać przyjemny mecz siatkówki z nowo zapoznanymi koleżankami i kolegami. Kolejnego dnia zostaliśmy podzieleni na trzy grupy. Estera Funken, Katarzyna Lęba i Marta Hołub miały za zadanie przygotować znane polskie potrawy. Dziewczęta, w pocie czoła kroili, mieszały, gotowały, piekły...

Po trzech dniach można było podziwiać efekty ich mozolnej pracy. Aromatyczny bigos, smakowite pierogi z cebulką oraz apetyczny sernik były dla wszystkich prawdziwym rajem kulinarnym. Czesi i Niemcy zjadali się również przetworami (ze spiżarni naszych mam) i wyjątkowymi polskimi wędlinami.

W skład drugiej grupy weszły: Natalia Piotrowska, Paulina Czajka (na zdjęciu z prawej) oraz Jolanta Bieraz (z lewej). Ich rolą było przedstawienie młodzieży z sąsiednich państw kultury i tradycji naszego kraju. Dziewczyny pracowały zbierały kolorowe kwiatki, z których następnie zaplatały wianki. Służyły to prezentacji staropolskiego zwyczaju Nocy Świętojańskiej. Niestety, ze względu na to, że zajęcia odbywały się tylko w ciągu dnia, pokaz puszczania wianków odbył się rano.

Przedstawicielki tej grupy opowiadały także o innych, znanych polskich obyczajach. Słuchacze wykazali szczególne zainteresowanie tradycją oblewania się wodą w wielkanocny poniedziałek (czyli Śmigusem Dyngusem).

Małgorzata Kania, Anna Kiedrzyń, Paulina Bartodziej, Agnieszka Fabiś tworzyły trzecią grupę projektu. Zadaniem naszych koleżanek było zrobienie plakatu promującego Świeradow Zdrój. Podczas zajęć miały one możliwość zaprezentowania swoich zdolności artystycznych – wycinały, wyklejały i malowały piękny prospekt o naszej miejscowości i jej okolicach.

Mieliśmy również okazję poznać tradycję naszych sąsiadów. Czesi i Niemcy opowiedzieli nam o swoich obyczajach, przygotowali równie pyszne potrawy i interesujące afisze o swoich rodzinnych miejscowościach.

Popołudniami doskonale bawiliśmy się, grając w koszykówkę, siatkówkę czy badmintona. Zwiedzaliśmy też Seifhennersdorf i (co najbardziej nas cieszyło) mieliśmy wolny czas na robienie zakupów. Na długo w naszej pamięci pozostanie też dyskoteka, którą poprowadził prawdziwy (!) niemiecki DJ.

Jesteśmy bardzo szczęśliwi, że mogliśmy wziąć udział w tym projekcie i przyczynić się do zacieśnienia stosunków między Rumburkiem, Seifhennersdorf i Świeradowem. Szczególne podziękowania chcielibyśmy złożyć naszym sponsorom: rodzicom oraz organizacji: Polsko-Niemieckiej Współpracy Młodzieży.

Dzięki nim mieliśmy możliwość wyjechać za granicę i tak wspaniale spędzić te cztery dni. Przez ten czas doskonaliliśmy język



i poznaliśmy wielu ciekawych ludzi – dlatego jeszcze raz dziękujemy!

*Paulina Czajka i Katarzyna Lęba
– uczestniczki projektu*

W chwili, gdy Polska zmierza do zjednoczenia Europy, ważna jest integracja między mieszkańcami naszego kontynentu poprzez szukanie wspólnych korzeni, poznanie obyczajów i języka innego narodu. Formą integracji wśród młodzieży, są wymiany między partnerskimi szkołami z różnych krajów. Spotkania i prace w międzynarodowym gronie stawiają sobie za cel nawiązanie nowych przyjaźni i lepsze poznanie języka oraz obyczajów innych państw. Właśnie takie cele przyświecały wymianie partnerskiej między szkołami ze Świeradowa Zdroju, Seifhennersdorfu i Rumburka w Czechach.

Rano 14 maja dziesięcioosobowa grupa Gimnazjalistów ze Świeradowa Zdroju, pod opieką pani: Arlety Wolanin i Iwony Korzeniowskiej-Wojśy, wyjechała do Niemiec, do Seifhennersdorfu, by wziąć udział w pracach nad projektem: „Habsburgowie” realizowanym przez Polskę, Czechy i Niemcy.

Spotkanie

Około godziny 10.30 przybyliśmy do Centrum Młodzieżowego: „Windmühle”, gdzie po zakwaterowaniu zjedliśmy obiad. Następnie serdecznie powitali nas gospodarze i objaśniali cel projektu: szukanie wspólnych korzeni między Polską, Czechami i Niemcami. Później drogą losowania przydzielono nas do pięciu grup, wykonujących prace na tematy: drzewo genealogiczne Habsburgów, mapę przedstawiającą obszary związane z tą niemiecką dynastią oraz karnety, peruki i stroje z okresu ich panowania. Później zwiedziliśmy Seifhennersdorf: szkołę, kościół ewangelicki, Muzeum Karaska, zobaczyliśmy typową zabudowę tych terenów w tzw. stylu dolnołużycyjskim. Malowico położone miasto ujęło nas swym pięknem. Po zakończeniu zwiedzania, spotkaliśmy się z burmistrzem miasta i wręczyliśmy mu mały upominek. Wieczorem, w ośrodku „Windmühle”, odbyły się mecze siatkówki z uczniami z Czech i Niemiec, biorącymi udział w projekcie. Rozgrywkom towarzyszył gorący doping kibiców.

Nazajutrz rano poszliśmy do szkoły, gdzie pracowaliśmy w grupach nad projektem. Po południu odbyły się rewanżowe mecze siatkówki i koszykówki w nowoczesnej i ogromnej hali sportowej, której wyposażenie zrobiło na nas duże wrażenie. Później oddaliśmy się rozkoszy słuchania muzyki organowej, uczestniczyliśmy w koncercie naszego kolegi. Wieczorem odbyła się dyskoteka, w której udział wzięli wszyscy uczestnicy wymiany z Czech, Niemiec i Polski. Po raz kolejny sprawdziło się przekonanie, że muzyka łączy ludzi, gdyż wszyscy dobrze się bawili.

Trzeciego dnia naszego pobytu czekała na nas niespodzianka: wycieczka do okolicznych miejscowości związanych z Habsburgami. Pierwszym etapem naszej podróży było Zittau, gdzie zwiedziliśmy Muzeum Miejskie, w którym mieściła się wystawa: „Habsburgowie – świat, umysł, potęga”. Następnie udaliśmy się do klasztoru cysterek, mieszczącego się w uroczej miejscowości St. Marienthal. Zwiedziliśmy tam kościół oraz wysłuchaliśmy opowieści o historii klasztoru i życiu codziennym siostr zakonnych. Kolejnym celem wycieczki był Oybin, kurort malowniczo położony u podnóża Gór Żytawskich. Nad miastem wznosiła się wysoka skała, na szczycie której znajdowały się dobrze zachowane ruiny gotyckiego zamku. Przewodnik oprowadził nas po podzamczu i zamku, ciekawie opowiadał o jego historii. Gdy weszliśmy na wieżę zamkową, przed nami rozpostarł się piękny widok na całą okolicę. Długo „cieszyliśmy oczy” tym

z Habsburgami

cudownym krajobrazem i upłynęło sporo czasu, nim krętymi schodami zeszliśmy na dół. Później przeszliśmy dookoła zamku drogą prowadzącą przez szczeliny skalne. Do Seifhennersdorfu wróciliśmy zmęczeni, lecz nie było ani jednej chwili na odpoczynek, gdyż czekały na nas nowe atrakcje: grill i zabawy przy ognisku. Wieczór minął w miłej atmosferze gier i śpiewów przy ognisku. Staraliśmy się też pokonywać bariery językowe, nawiązując rozmowy z naszymi rówieśnikami zza granicy.

Nazajutrz wstaliśmy wcześniej rano i spakowaliśmy się. Następnie poszliśmy do szkoły, gdzie kończyliśmy projekty o Habsburgach. Owocem naszej pracy była wystawa, na której można było podziwiać nasze dzieła. Zakończeniem naszej wizyty było podsumowanie pracy objętej nad projektem. Dyrektor szkoły w Seifhennersdorfie p. Matitschka zabrał głos, a później obejrzelśmy występ naszych koleżanek i kolegów z Niemiec. Było nam bardzo miło, że mogliśmy zobaczyć specjalnie na tę okazję przygotowany program artystyczny. Tym samym było nam żal, że musimy już wracać do domu, jednak dobry humor nie opuścił nas nawet w drodze do domu.

Praca przy projekcie „Habsburgowie” była doskonałą formą nauki poprzez zabawę. Stworzyła też możliwość nawiązania zna-

Będzie Miejski Zespół Szkół

Na wniosek Zarządu Miasta na majowej sesji Rada Miasta Świeradowa Zdroju podjęła uchwałę o powołaniu Miejskiego Zespołu Szkół, w skład którego od 1 września 2002 r. będzie wchodziła Szkoła Podstawowa Nr 1 i Gimnazjum Nr 1 w Świeradowie Zdroju.

Dlaczego podjęto taką decyzję? Jedną z przyczyn są względy finansowe i kadrowe. Nauczyciele pracujący w dwóch szkołach musieli posiadać podwójne: badania lekarskie, szkolenia BHP, teczeki osobowe. Nauczyciel pracujący w szkole podstawowej nie mógł pójść na zastępstwo do gimnazjum i na odwrót. Inną przyczyną to konieczność posiadania osobnych umów na np.: wywóz śmieci, dostawę ciepła, usługi telefoniczne itd. Zarządzanie majątkiem szkół, w którym została wydzielona część wspólna i części osobne obu szkół, wymagało podpisania porozumienia i partycypowania procentowego udziału w ponoszonych kosztach, w zależności od liczby uczniów w każdej ze szkół. Rady Pedagogiczne obu szkół zaopiniowały pozytywnie pomysł połączenia placówek w zespół. A jak będzie od nowego roku szkolnego?

Będzie jeden dyrektor Miejskiego Zespołu Szkół, który powoła wicedyrektora do spraw wychowawczo-opiekuńczych. Nadal będą funkcjonowały osobne Rady Pedagogiczne w obu szkołach, a zapis w statucie będzie zawierał część wspólną oraz osobne części dotyczące szkoły podstawowej i gim-

nazjum. Rady Rodziców obu szkół powinny posiadać osobne budżety, niemniej jednak powinny ze sobą ściśle współpracować.

Ważnym organem, mającym wpływ na wszechstronny rozwój młodego człowieka, jest Samorząd Uczniowski. Należy utrzymać działalność aktualnie pracujących trzech samorządów na poszczególnych etapach kształcenia. Uzasadnione jest to faktem, że potrzeby i zadania uczniów piętnastoletnich są zdecydowanie różne od potrzeb i zadań siedmioletków. Na wzór gimnazjum powinien zostać powołany Rzecznik Praw Ucznia w szkole podstawowej.

Biorąc pod uwagę mierzenie jakości pracy szkół nadal będą przeprowadzane testy sprawdzające umiejętności uczniów na koniec klasy trzeciej lub na początku klasy czwartej szkoły podstawowej oraz klasy pierwszej w gimnazjum. Przeprowadzanie takich testów pozwoli na zdiagnozowanie umiejętności uczniów, a co za tym idzie – budowę programów naprawczych, organizowanie zajęć wyrównawczych czy też pracę z uczniami zdolnymi. Nadal będą kontynuowane imprezy i konkursy zapisane w tradycji obu szkół, które cieszą się szerokim poparciem i akceptacją. Mając na uwadze potencjał i zaangażowanie nauczycieli, uczniów oraz rodziców, pojawiają się na pewno nowe, ciekawe pomysły.

Wiesława Stasiak

– dyrektor Gimnazjum nr 1

zomości z młodzieżą z Czech i Niemiec i poznania zwyczajów ich krajów oraz wspólnej historii. Mogliśmy również sprawdzić naszą znajomość języka niemieckiego w kontaktach z rodowitymi Niemcami.

Dziękujemy pani: Arlecie Wolanin i Iwonie Wojsie za opiekę i pomoc w pracy nad projektem oraz sponsorom Związkowi Muzeów Zittau, Fundacjom: Ebert-Stiftung i Bosch-Stiftung za stworzenie nam możliwości pobytu w Seifhennersdorfie i możliwością doznania niesamowitych wrażeń i wielu doświadczeń.

Justyna Golanowska

– grupa projektu „Habsburgowie”

Składamy podziękowania Dorocie Kunderze za opracowanie pomysłu projektu transgranicznego „Utracony Śląsk”. Dzięki Pani dużemu zaangażowaniu uczniowie Gimnazjum Nr 1 w Świeradowie Zdroju mogli poznać historię trzech państw: Niemiec, Czech i Polski, wpływów i rządów Habsburgów. Udział w tym projekcie pozwolił młodzieży zrozumieć i rozgraniczyć zależności między tożsamością narodową a europejską. Jeszcze raz dziękujemy i wyrażamy nadzieję na dalszą współpracę.

Iwona Korzeniowska-Wojśa i Arleta Wolanin – opiekunowie biorący udział w projekcie wraz z uczniami

„Notatnik Świeradowski”. Wydawca: Zarząd Miasta. Redaktor naczelny: Adam Karolczuk (tel. 7817140). Druk: Zakład Poligraficzny, Jelenia Góra, ul. Ptasia 18/2, tel. 75-363-43. Zapraszamy wszystkich Czytelników do współredagowania miesięcznika – teksty (także literackie), opatrzone nazwiskiem autora – do ewentualnej wiadomości redakcji – oraz zdjęcia można składać w Miejskim Biurze Informacji Turystycznej przy ul. Zdrojowej 10, tel. 781-63-50, fax 781-61-00; e-mail: karol49@poczta.onet.pl; it@swieradowzdroj.pl



Świeradów w INTERNECIE – <http://www.swieradowzdroj.pl> /lub/ <http://www.karkonosze.it.pl>

2 czerwca br. w hotelu „Malachit” odbył się IV Turniej Tenisa Stołowego o Puchar Burmistrza Świeradowa Zdroju.

Turniej zorganizował MKS IZERY, a wystartowało w nim 60 zawodników w 5 kategoriach wiekowych, reprezentujących kluby ze Strzelina, Bolesławca, Jeleniej Góry, Wlenia, Kaczorowa i Świeradowa.

Górą Strzelin!

W poszczególnych kategoriach wygrali: młodzież – Martyna Janecka z Kaczorowa; młodzicy – Piotr Piekarczyk z Jeleniej Góry; kadeci – Kamil Mikołajek; juniorzy – Mateusz Jurewicz; seniorzy A – Piotr Bereziuk, seniorzy B – Daniel Jurewicz (wszyscy ze Strzelina).

Nagrody ufundowali: starosta lubański, burmistrz Świeradowa, Jan Piotrowski – właściciel pensjonatu FORTUNA. Wspaniałą oprawę zawodów zawdzięczano dyrektorowi hotelu „Malachit” – Michałowi Krysztofowi.

Turniej stał na wysokim poziomie – startowali zawodnicy na co dzień grający w klubach I i II ligi.

Jak nazwiemy skwerek?



Przy okazji budowy kolektora w ul. Zdrojowej i związanej z tym wymianą chodnika, zlikwidowano parking nieopodal pergoli. Po remoncie powstanie tam skwerek, któremu Urząd Miasta postanowił dać jakąś nazwę i w związku z tym ogłasza konkurs na jej wymyślenie. Propozycje prosimy składać w Miejskim Biurze Informacji Turystycznej przy ul. Zdrojowej 10. Na autora najtrafniejszej nazwy czeka nagroda-niespodzianka.

WAKACJE 2002



Świetlica środowiskowa UL przy Szkole Podstawowej nr 1 w Świeradowie zaprasza w lipcu wszystkie dzieci do uczestnictwa w półkoloniach. W programie wycieczki autokarowe i piesze, zabawy plastyczne, nauka tańców w kole oraz gry na gitarze.

Informacje i zapisy w UL-u.

TKKF organizuje w lipcu szkółkę pływacką – zapisy w Miejskim Biurze Informacji Turystycznej.

Chcesz wspaniale spędzić czas? W bibliotece odwiedź nas!

Tym hasłem Miejska Biblioteka Publiczna w Świeradowie zaprasza dzieci na zajęcia wakacyjne – od 1 lipca do 30 sierpnia w godz. 14⁰⁰-17⁰⁰.

W poniedziałki będą to spotkania z bohaterami książek, we wtorki – baśniolandia w bibliotece, w czwartki – wycieczki po okolicy, zajęcia w muzeum, w piątki – spotkania redakcyjne.

КАНИКУЛЫ 2002



Miłośnicy rowerów górskich będą mieli okazję w każdą sobotę i niedzielę uczestniczyć w zajęciach klubu rowerowego, finansowanego przez Zarząd Miasta, a prowadzonego przez Zbigniewa Szereniuka, który zapowiada: prace nad tężyzną fizycz-

HOLIDAYS 2002



ną zawodników, wycieczki, pogadanki o zachowaniu bezpieczeństwa w górach, gawędy turystyczne.

Informacje pod numerami telefonów: 7816817 i 7816100.

SOMMERFERIEN 2002



Do wynajęcia 8-osobowy domek letniskowy, dwupoziomowy, nad Jeziorem Żłotnickim nieopodal Gryfowa. Kuchnia, łazienka, 100 zł za dobę. Tel 7817287.